

BOROWICE 2011

JESIENNA SZKOŁA



BIULETYN INFORMACYJNY NR 4 (54-czwarty Nowej Ery)

Borowice, 11 listopada 2011 r

Cały ten przekaz podprogowy można sobie, jak się okazuje, o kant d...y rozbić. Przereklamowany...

Druga Letnia Szkoła EAAE

Mamy przyjemność ogłosić zamiar zorganizowania kolejnej Letniej Szkoły Europejskiego Stowarzyszenia na rzecz Edukacji Astronomicznej. Miejszem Szkoły będzie

Ośrodek Szkoleniowo-Konferencyjny przy Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym w Niepołomicach, a termin to czas tuż po zakończeniu roku szkolnego, czyli od 2 do 7 lipca. Wstępne zgłoszenia prosimy kierować do LL pod adres mailowy obserwatorium@lo2.pl, liczba miejsc jest jak zwykle ograniczona. Relacja z poprzedniej Szkoły jest tutaj:

<http://moa.edu.pl/kronika/2011/EAAE/relacja.htm>



Grzegorz Sęk

Ballada na XX Szkołę

Poniżej zamieszczamy małe arcydziełko napisane przez Wojtkę Dindorfa specjalnie dla uczczenia XX Jesiennej Szkoły i jej niekwestionowanego guru - Staszka.

WD jest oprócz tego zaangażowany w promowanie twórczości Elżbiety Szołomiak. Cztery akwarele wystawione po 150 zł bez konieczności targowania się, VAT, prowizji i akcyzy, za to pod szkłem i w ramach to rzeczywiście okazja dla kupującego i dla WD aby nie wieźć tego do Ustronia, gdzie stacjonuje artystka. Święta idą, szukamy prezentów a tu prezenty same przyszły. Zdjęcia niektórych prac Elżbiety Szołomiak ozdabiają dyskretnie w różnych miejscach dzisiejszy numer Biuletynu.

Staszek już XX dożył
Z nami, stąd ma dotąd chęć
I jak nikt Mu świni nie podłoży
To wytrzyma jeszcze z pięć.

W środę zaczął od korzeni
Ekshumował kilka lic
Jeszcze żywych paru też wymienił
A o sobie, urwa, nic.

Skromny jest od urodzenia
Cecha całkiem obca mi
A to tylko On, bez przesadzenia
Przeżył z Szkołą wszystkie dni.

Czwarta zwrotka też dla Niego
Za naukę, fun i wikt
Owąsienia, życzliwości jego
Nie zapomni długo nikt.



Ci, co pójdą z duchem czasu
Wiesz co będą urwa mieć?
Zamiast Staszka Szkoły tu, wśród lasów
Kliknął w borowicką sieć.

W sieci Staszek, Wojtek, Maciek
Wszystkich w kupie można mieć
Klik Joanna, question „Gdzie się macie”
Answer: „Szkoła – mała – sieć”.

Szczerze powiem, że ja wolę
Hottur, śpiewy, las i Was
Wirtualność urwa ja pier...
Bo jak tak to odejść czas.

Parlando

Dzielnie proszę się trzymajcie
Że mi przykro nie ukrywam
Czasem mnie powspominajcie
Wy bywajcie,
Ja wybywam.

Powrót paralaksy.

Za sprawą Iwony Bronowickiej, Ludwika Lehmana i Witka Polesiuka wróciła do łask paralaksa. Do jej powrotu przyczynił się trochę także Sejm PR, uchwalając nowe Podstawy programowe. Dobrze, że posłowie w zasadzie czytają tylko umowy o pracę i za ile, gdyż inaczej paralaksa nie miałaby szans – ewidentne znieważenie posła. Oczywiście po przeczytaniu *Przygody dobrego wojaka Szwejka...*, chociażby tylko poniższego fragmentu.

„:– Niech pan nie udaje takiego strasznego – wtrącił do rozmowy jednoroczny ochotnik – niech pan raczej pomyśli o własnym końcu. Do takiej rzeczy należałoby przygotować się bardzo poważnie i głęboko zastanowić się nad marnością tego żywota kaprałskiego. Czym jest pan zresztą w porównaniu ze wszechświatem, gdy pan zważy, że do najbliższego słońca jest od tego pociągu wojskowego dwieście siedemdziesiąt pięć tysięcy razy dalej niż do naszego słońca własnego, a taka odległość potrzebna jest, aby jej paralaksa tworzyła jedną sekundę. Gdyby się pan znajdował we wszechświecie jako słońce, byłby pan zbyt drobnym pyłem, aby pana mogli dostrzec gwiazdciarze przez najlepsze teleskopy. Dla pańskiej znikomości we wszechświecie nie ma odpowiedniego pojęcia. Przez pół roku wykonałby pan na firmamencie tak nieznaczny łuk, przez rok taką małą elipsę, że dla ich wyrażenia za pomocą liczb brak w ogóle pojęcia. Paralaksa pańska byłaby zupełnie niewymierna.”

(J. Hasek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, Warszawa 2011, s. 344.)

A swoją drogą dobrze byłoby sprawdzić Haska, jak to u niego było z wiedzą astronomiczną.

sp

Porada Dnia: Kącik porad w magazynie komputerowym „Wszyscy gadają, że Windows się wykrzacza... a u mnie się nie wykrzacza! Może coś nie tak robię?”

Opis działania biżuterii magnetycznej

(z folderu reklamowego firmy ENERGETIX – autentyczne ! ☺)

Kiedy magnes zostaje przyłożony biegunem północnym w kierunku do ciała mięśnie i tkanki miękkie relaksują się i wydłużają. Fale pola magnetycznego przechodzą przez tkanki i zostają wzbudzone prądy wtórne. Kiedy te prądy zderzają się z falami magnetycznymi dochodzi do uderzeń cieplnych w elektrony w komórkach ciała. Uderzenia termalne są bardzo skuteczne w redukowaniu obrzęku mięśni i bólu. Ruch hemoglobiny w naczyniach krwionośnych zostaje przyspieszony, co zostało zaobserwowane w badaniach medycyny nuklearnej. „Krew zmęczona” zostaje oczyszczona i zwiększa się jej cyrkulacja.

Główne korzyści wynikające ze stosowania terapii magnetycznej:

- Pomaga zmniejszyć ból i zwiększyć ruchliwość zaatakowanych stawów przez artretyzm
- Przywraca czucie nerwowe
- Daje większą energię i siłę
- Polepsza ogólny stan zdrowia

Jak określa się bieguny magnesu ?

Igła kompasu posiada różne kolory, i o ile wskazuje północ, kiedy skierowana jest na magnes, wówczas jest to północny biegun magnetyczny. Igła wskazująca północny biegun magnetyczny zawsze jest spolaryzowana południowo i oznaczona. W przypadku biżuterii Energetix, północny biegun magnetyczny zwrócony jest w kierunku ciała i oznaczony literami EX.

Południowy biegun magnetyczny przyspiesza wzrost, dlatego wykorzystywany jest do namagnesowywania wody służącej do podlewania roślin, czego dowiódł Darmidov w roku 1965 w eksperymencie na uprawach słonecznika, soi i kukurydzy. Dowiedziono również, że każdy człowiek inaczej reaguje na południowy biegun, co może skutkować nieoczekiwanym i zadziwiającym wyleczeniem (np. wyleczeniem zatok, niedoczynności tarczycy itp.)

Skany do wglądu u Andrzeja Rolewicza.

Cytat Dnia: Odkryto nieznaną list św. Pawła do Koryntian. Zaczynał się od słów: „Nie wyrzucajcie tego listu. To nie jest spam...”

Zuzanna Ostojką

Niepubliczne Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie

Gdy Marysia była mała,
Skłodowską się nazywała,
Jej dzieciństwo trudne było,
Kłopotów wiele mnożyło.
Śmierć w rodzinie, bieda w domu,
Potem praca guwernantki –
To szare życie młodej Marii.

Aż okaza się zdarzyła,
Marię siostra zaprosiła,
Aby Paryż odwiedziła,
By ozdobą jego była.

Pół Europy przejechała,
Curie Piotra pokochała i
Na Sorbonie wykładała
I nowości odkrywała.

Polacy w pokłonie stali,
Kiedy POLON otrzymali.



Dzisiaj wiemy już z pewnością,
Jak wielką osobowością,
Panna Maria ze Skłodowskich
Pochodząca z kraju, z Polski...
Okazała się niezwykłą,
Wielką, mądra i wybitna!
Wśród menzurek, odczynników,
Wśród fizyków i chemików...

Maria – FIZYK, CHEMIK i NOBLISTKA
Jest nam dzisiaj bardzo bliska.

Pani Mario!

Krajankę naszą!
Twoje nazwisko dumę oznacza!
Dziś wszyscy w świecie, dzięki Pani,
Wiedzą, gdzie leży nasz kraj ukochany!

Twój RAD i POLON,
POLON i RAD
Rozsławiły Polskę na cały świat

Urządzenie dostrzegalni astronomicznej przy szkole

I) Cele:

- zapewnienie uczniom możliwości oglądania obiektów astronomicznych wprost i przy pomocy przyrządów optycznych, zarówno w dzień, jak i w nocy, w warunkach bezpieczeństwa i komfortu, z dala od miejskich świateł i zanieczyszczeń atmosferycznych, z użyciem sprzętu o różnym stopniu zaawansowania technologicznego, przy możliwości rejestracji obrazów wykorzystującej nowoczesną technologię cyfrową i komputery przenośne

II) Miejsce:

- położone poza traktem komunikacyjnym (np. chodnik przed budynkiem jako miejsce postawienia instrumentów wykluczony)
- wyniesione nad poziom terenu (wzgórze, taras) ze swobodnym widokiem na cały Widnokrąg
- ogrodzone lub wyraźnie oznaczone
- pozbawione poświaty od oświetlenia ulicznego
- wolne od olśnienia reflektorami samochodów, poruszających się po okolicznych drogach

III) Wyposażenie:

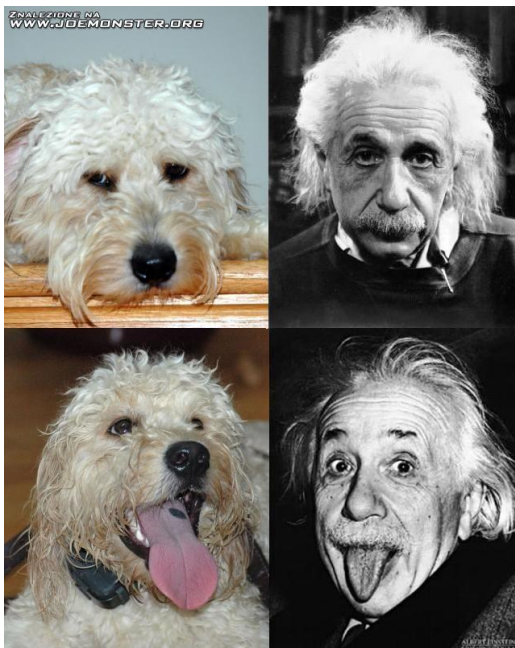
- instrumenty optyczne – lornetki, lunety, teleskopy
- urządzenia do rejestracji obrazu – aparaty cyfrowe, lustrzanki, kamery astronomiczne
- akcesoria – przenośne planetarium, filtry i dodatkowe elementy optyczne, czerwone latarki, mapki nieba, zielony laserek wskaźnikowy itp.

IV) Pokazy dzienne – z natury rzeczy dotyczą tarczy Słońca.

Oczywiście tylko jedna osoba naraz może przebywać przy teleskopie. Warto zadbać o to, aby ewentualnie oczekujący na swoją kolej nie „popędzali” obserwatora, co mogą ułatwić odpowiednio ustawione plansze edukacyjne, których studiowanie skraca czas oczekiwania na dostęp do teleskopu słonecznego, a także wyjaśnia, czego można się spodziewać spoglądając w jego okular.

Miejsce na takie pokazy nie musi spełniać krytycznych wymagań, wystarczy niewielka, utwardzona powierzchnia, a nawet kawałek trawnika, aby ustawić teleskop słoneczny lub lornetę i zapewnić nieskrępowany dostęp obserwatorom. W wypadku bardziej zaawansowanym potrzebne będzie źródło prądu przemiennego o typowych domowych parametrach, zabezpieczone przed wpływami atmosferycznymi i wilgocią (na przykład atestowana skrzynka rozdzielcza), w skrajnych wypadkach wystarczy zwykły przedłużacz na bębnie, rozwijany w miarę potrzeby. Na wyposażeniu powinien być sprzęt od najprostszego poczynając – zwykły teleskop z filtrem słonecznym – aż do bardzo wyrafinowanego, jak dedykowany teleskop słoneczny z filtrem wąskopasmowym Lunt albo Coronado. Ciąg dalszy nastąpi...

Grzegorz Sęk



Z ostatniej chwili!!!

Kolejne nigdzie niepublikowane zdjęcia Alberta Einsteina. Potwierdzają one obiegowe stwierdzenie, że psy upodabniają się z czasem do swoich właścicieli.

A oprócz tego zupełny rarytas: autograf Alberta Einsteina zdobyty specjalnie dla Biuletynu:

Koncik Informatyka

Bernardyn biegnie z prędkością 10 km/h i zamiast baryłki z rumem niesie pudełko 10 płyt DVD o pojemności 4,7 GB każda wypełnionych danymi. Czy będzie on przysyłał dane szybciej niż sieć Fast Ethernet (100 Mb/s) na odcinku 8 km?

Piątek – 11 listopada

9 ⁰⁰ -13 ³⁰	Krzysztof Gębura, Andrzej Rolewicz: Sesja terenowa.
15 ⁰⁰ -15 ²⁵	Ewa Kurek: Książka prof. Jerzego Przystawy „Smak fizyki” - to historia XX-wiecznej fizyki napisana z myślą o „humanistach”.
15 ²⁵ -15 ⁵⁵	Stanisław Plebański: Konstruktoryzm w nauczaniu fizyki - szukanie porządku w chaosie.
16 ¹⁰ -16 ⁴⁰	Apolinary Zieliński: Od statystyki do fizyki.
16 ⁴⁰ -18 ¹⁵	Dyskusja panelowa. Moderator – Wojciech Małcki: Dalszy ciąg „Co dalej z tą reformą?”
18 ²⁰ -18 ⁴⁰	Witek Polesiuk: Zjawiska optyczne w atmosferze ziemskiej.
18 ⁴⁰ -19 ⁰⁰	Danuta Latos: „Always look on the bright side of life”. PIMP.
20 ⁰⁰	Seminarium TKO.

Zaświadczenia o pobycie na Jesiennej Szkole uczestnicy Szkoły otrzymają po Szkole.

OGŁOSZENIA PŁATNE:

Nr1. Redakcja permanentnie czeka na materiały albo na cokolwiek,

Nr2. Koperty z wyrazami wdzięczności są przyjmowane w pokoju nr 4. Koperty należy przynosić pojedynczo (nie pchać się) po kłóćci.

Nr3. Korupcji mówimy stanowcze „Być może...”.

Sprawy:

Organizacja i koordynacja programu: Staszek Jakubowicz, Ludwik Lehmann, Wojtek Małcki

Akomodacja: Joanna Bereza

Finanse: Joanna Furtak

Multimedia: Maciek Sójka

Strona WWW: Romek Czukwiński

Biuletyn Informacyjny: Maciek Sójka, Romek Rozmysłowicz

Druk zaświadczeń: Darek Pękała

